



W PIĄTEK DNIA 14. LISTOPADA ROKU 1783

Z *Wielony na Białey Rusi* dnia 28. Października. Nadniu 20. tego miesiąca w kościele Wielonkim JJ. XX. Bernardynow fundacyi JJ. PP. *Rykw* odprawił się pogrzeb w Bogu zesłzey Jmć Pani Jozefy z Romerow *Rykwey* Marzałkowey Ptu Rzeżyckiego Assesorowey Kolegskzey Strażnikowey Infant-

skiey, która wieku swego mająca lat 35. na dniu 2. Sierpnia z przygotowaniem doskonałym na wieczność i opatrzeniem się Sakramentami dług smiertelności wypłaciła. Pogrzebiono smiertelne zwłoki jey przy licznyim zgromadzeniu JJ. XX. Prałatow i całego Duchowienstwa. Mszą Wielką

Biskupim obrządkiem miał J. X. *Powstowski* Biskup *Allalieński*, Suffragan *Zadzwiński* w przytomności *Graffow Borchow* Oboznych *W. W. X. Litt.* przy chylnych domowi temu sąsiadów, i całej *Familii*. Kazanie Pogrzebowe miał *Jegomość* *Xiądz Julian Romanowski* *Kaznodzieja Konwentu* tychże *JJ. XX.* *Bernardynow Wielonkich* z słow *Fisma S. Mulier timens Dominum ipsa laudabitur.* Trwał ten Akt żałobny z *Offiarami SS.* i *Wigiliami* przez dni trzy, czwartego dnia na *Exekwiach JJ. XX.* tegoż *Kościola*, gdzie została pogrzebiona, zakończył się.

Z *Sztokolmu* dnia 16. *Wrześ:* Płyną z *Karlskrony*, portu *Szwedzkiego*, iż tam spuszczone na wodę jeden okręt od 90. *armat*, i jeden fregatę od 40. *armat.* które zbudowano w 6. tygodniach i dwóch dniach. W 10. ostatnich miesiącach, wystawiono w tymże porcie 4. okręty szeregowe od 60. *armat*, i cztery fregaty od 40. *armat.* Jedna z nich już popłynęła na morze; a około uzbrajania innych tak okrętów jak fregat. bez przestanku pracują.

Z *Stambułu* dnia 30. *Wrześ:* *Pozory* wojenne zdrają się nieco odmieniac; i głoszą, że pokój nastąpi, chociaż ze szkodą *Porty*. *Posel Cesarzki* w osobliwym jest tu poważeniu, i żądania jego u *Dywanu* daleko teraz więcej ważą niż, przedtym.

Wojenne iednak ryszczunki nieustają, osobliwie, leją *armaty*, chociaż *Porcie* pryncypalnie braknie na *Artyleryzystach*. *Pospółstwo* dotąd ieszcze jest przekonane, że wojna nieuchronnie nastąpi. *Kapitan Basza* musi ustawnie zostawać w tej *Stolicy* dla utrzymywania *pospółstwa* od buncu.

Od wczorajszego dnia głoszą tu, że *Dywan z Rossyą* *Traktat* ugodny uczynił, co iednak potrzebuje potwierdzenia. *Cudzodziemscy Officerowie* wiele przykładają starania do *exercytowania* woyska *Tureckiego*, ale nadaremno; gdyż ich uprzedzenia i wzgarda, którą oni mają ku temu wszystkiemu, co jest przeciwko dawnym *zwyczajom*, niedają im *poymować* tego, czego ich uczą.

Z *Petersburga* dnia 2 *Paździer:* *Sławny* *Wieku* tego *Matematyk* *Leonard Euler*, *ruszony*

apoplexyą, umarł dnia 18. przeszłego miesiąca. w Roku wieku swego 77.

Z Paryża dnia 4. Października,

Listy z Niemiec i z samego nawet *Berlina* zapewniają, że Król *Pruski* i Król *Szwedki* nie będą się mieszali do wojny *Tureckiej*.

Z Bernau (w Elektorstwie Brandeburskim) dnia 8. Października: Dzień wczorajszy, był owym radosnym i długo oczekiwanym dniem, gdy przy ustanowionej od Króla Jmci *Pruskiego* w tutejszych Kraiach *Tolerancyi*, i przy pozwolonym dla *Katolików* pożądanym *Librum Exercitium*, odprawilo się w tutejszym *Ewangelickim* Kościele Publiczne *Katolickie* Nabożeństwo, od lat 250. nie praktykowane. Rano o godzinie 6. zebrałszy się *Katolicy* do pomienionego Kościoła, odprawowali S. Spowiedź przed Jmcią Xiędzem *Bernardem Schorstein*, Zakonu *Domikańskiego*, Kaznodzieją drugim *Berlińskiego* *Katolickiego* Kościoła *S. Jadwigi*. O godzinie 10. po uderzeniu we dzwony, Kazanie miał do ludu tenże Kapłan, a potem Mszą S. odprawował, i Komunią S.

rozdawał; do której, przywołanymi Aktami w głos przystępujących przyprawował, i tymże sposobem Dziękczynienie potym z niemi czynił. To Nabożeństwo zakończone było Modlitwą za Panującego Monarchę.

Z Berlina dnia 8. Października.

Król Jmć będąc w *Szląsku*, przysłał do *Konfystorza Wrocławskiego* następujący Gabinetu swego rozkaz; Król Jmć *Pruski* „ &c. nie wyciągając po swych „ niższego stopnia poddanych, „ aby mu klęcząc podawali „ swoje *Memoryały* &c: przy- „ kazuje swemu *Konfystorzowi* „ *Wyższemu Wrocławskiemu*, „ oraz *Suffraganowi de Roth-* „ *kirch*, ażeby ogłoszono po „ Kościołach, iż Król Jmć „ uwalnia swych poddanych „ od tey czci, którą chce mieć „ zachowaną samemu tylko „ Bogu.

Z Londynu dnia 4. Października:

W iednym Publicznym Piśmie czytamy *Excerpt* listu *Generala Washingtona*, pisanego dnia 24. Czerwca do *Prezydenta Kongressu Amerykańskiego*; w którym oznajmuie, że ponieważ Woysko w *Pensylwanii* (z *Rekrutow* niewy-

ćwiczonych ieszcze złożone) bunt podniosło, przeto dąży tam dla poskromienia buntowników; do czego bierze trzy Regimenta Infanteryi, i jednę Kompanią Artyleryi, co wszystko czyni 1,500. ludzi.

Z Londynu dnia 14. Paździer:

Wiadomo iak chwalebnie wytrzymał *Gibraltar* ostatnie sławne i długie Obleżenie. Mamy teraz autentyczny Regestr, iaką tam stratę w ludziach ponieśli przez czas cały *Anglicy*. To jest: *Zabitych*: Officerów 5. Sierżantów 19. Doboszów 4. *Zołnierzy* 191. — *Ranionych*: Officerów 34. Sierżantów 58. *Zołnierzy* 983. — *Umarłych z ran*. Officer 1. Sierżantów 5. Dobosz 1. *Zołnierzy* 92. *Umarłych z chorob*: Officerów 7. Sierżantów 26. Doboszów 4. *Zołnierzy* 493. — *Odprawionych*: Sierżantów 30. Doboszów 2. *Zołnierzy* 246. — *Dezertorów*: *Zołnierzy* 97. — *Cała strata*. Officerów 13. Sierżantów 80. Doboszów 11. *Zołnierzy* 1,026.

Z Włoch dnia 4. Październi:

Rzeczpospolita *Wenecka*, siedmiu obrala Senatorów dla postrzegania zbytków, a osobliwie w zagranicznych strojach damskich. W przypa-

dku wojny *Tureckiej*, ta Rzeczpospolita ma zostać, w neutralności.

Nowiny z *Petersburga* potwierdzają, że *Xiążęta Georgianscy Herakliusz i Salomon*, dobrowolnie holdownikami Państwa *Rossyjskiego* ogłosili się, a tak *Rossya* zupełną została Panią brzegów, tak północnych iak i południowych morza czarnego.

Z Erlangi dnia 14. Paździer:

Tuteysze miasto, wczora miało szczęście oglądania Wielkiego *Szwedzkiego Monarchę*, który o 11, w nocy przybywszy tu pod imieniem *Hrabi de Haack*, mając 5. z sobą powozów, stanął w gościnnym domu pod *Wielorybem Złotym*. Nazajutrz iadł obiad u rezydującey tu *Margrabini*, po którym kontynuował podróż swoją do *Norymbergi*.

Z Wiednia dnia 18. Paździer:

Niektórzy głoszą, że między nami i *Portą* już jest wszystko ułatwiono, i że *Porta* odstępując niektórych *Prowincyi*, dla nadgrozdzenia wojennych kosztów, 11. millionów *Złotych* nam zapłaci; z tym wszystkim wojenne ryszunki różnym idą trybem, co i przed tym.

S U P L E M E N T

DO GAZET WILENSKICH

PIĄTEK DNIA 14. LISTOPADA ROKU 1783.



Z Wersalu dnia 5. Paździej:

Odpowiedź dana na piśmie Dworowi naszemu od Imperatorowey *Rossyjskiej*, którey treść już podaliśmy, jest prawdziwym wyrazem Jey zamysłów: nie albowiem Monarchini ta nie życzyłaby sobie teraz barziej, iak zostać w pokoju z *Turcyą*, a tym czasem mieć wolny czas do ugruntowania swego panowania w krajach teraz od siebie przywłaszczonych, fortyfikując mocniejsze Miasta i drogi prowadzące do *Krymu*; wszakże zdaie się, iż Cesarz nie da *Rossyi* czasu być spokojną, nawet i do końca tego roku.

Z Paryża dnia 7. Października.

Wczasie tey uczyt wspaniałey, którą dawał Xiążę *de Crillon* i *de Mahon* z okoliczności narodzenia dwóch bliźniąt

Infantow Hiszpańskich, *Karola* i *Filipa*, puzczona oraz była Bania w górę o pierwszey godzinie po północy: spadła ona w 11. godzin potym w ulicach *Lasu Boulonńskiego*, to jest, o pół mili tylko od mieysca, swego wzniesienia się na powietrze. Musiała ta Bania być wyżej nad najwyższe obłoki, i zostawać tam długo w równey wadze z powietrzem owym tak rzadkim, iak to, którym była napelniona. Wielka Bania *Pana de Montgolfier* będzie zakończona w tym tygodniu: robią około niej galeryą mającą 19. stop dyamentru, i półtrzeciej stopy szerokości: będzie ona miała komunikacyą z klatką, w której będzie piec dla robienia *Gazu*, (dla uczynienia powietrza daleko rzadszego od tego, którym oddychamy) ieden *Rzemieślnik*,

i sam Pan *Montgolfier* wsiądą bez wątpienia, i podniosą się z tą *Machiną*. O tym wynalazku, rozmaicie tu sądzą; naywięcey jest takich, którzy o jego użyteczności cale wątpią. Partyzanci tegoż nowego wynalazku, próżno naciągają za sobą zdanie sławnego teraz z wielu miar *Franklina*; bo ten uczony i rozsądny mąż, tak o nim w rzeczy samey powiedział *Jest to dziecie dopiero urodzone. Może być z niego wielki głupiec, może być i rozumny człowiek. Czekajmy aż się zakończy jego wychowanie.*

Od Dunaju dnia 14. Październik:

Pogłoska trwa dotąd, że pod pośrednictwem *Francyi*, sprzeciżki obojga Dworów Cesarzkich z *Portą*, będą zaspokoione. Już do Cesarzkiego Internuncyusza w *Stambule* z tajemney Kancellaryi Dworskiej *Wiedeńskiej* rozkaz zatrzymania się wyszedł. Pomieniony Cesarzki Internuncyusz, w całym biegu tych czynności, ma iść iednomyślnie z Posłem *Rossyjskim* J. Panem *Bulhakowem*.

Zły stan *Porty*, barzo powolnym uczynił *Dywan*, którego żądanie pożyczania od *Francyi* 50. millionów *Liwrow*, 20. szeregowych okrętów,

także 12,000. maytków, skutku nieotrzymało.

Porta ofiaruje się *Rossyi* dopuścić posleßli *Krymu* i *Kubauu*, i odstąpić Dworowi Cesarzkiemu *Belgradu* z resztą *Serwii*, i kawał *Woloszczyny*, aż do rzeki *Aluta*.

Ta powolność *Porty*, tym powiększona została, iż dożła ją nowina, że w *Georgii* przeciwko niey oręż podniesiono, i 50,000 woyska *Georgianie* mają pod Komendą szwagra *Xiążęcia Salomona*, który tameczne woysko *Tureckie* pobił i wziął miasto *Hars*. Mówią że ów sławny *Yenikli* ze 100,000. Woyska poszedł przeciwko *Georgianom*, ale wielu trzyma, że ten General z woyskiem stoi przy *Benderze*.

Po mimo iednak tego wstytkiego, oba Dwory Cesarzkie póty nie przestaną kontynuować woiennych ryszunków, aż poki *Porta* zupełnie się nie ogłosi, że jest nakloniona do pokoju; gdyż przez czynienie ryszunków woiennych, skłonna do woyny się pokazuje.

Teraz 24. Pułkowników rozkaz odebrało, 12,000. zwerbować letkiego woyska, na co pieniądze *Dywan* im dostarczy-

Ci żołnierze otrzymają ośmiesięczny żołd *anticipative*, co się wcale niezgadza z tym nieszczerliwym stanem, w którym aktualnie *Porta* została.

Z Londynu dnia 14. Paździ-

Jak się wydaie, rząd nie jest jednomyślny w okolicznościach *Irlandzkich*. Znowu się odnawia nowina, że 11. Reymentów mają nieodwłócznie iść do *Irlandyi*, pod pretextem przystawienia tych żołnierzy, którzy pod czas przeszłej wojny z *Irlandyi* wzięto. Łacno się domyślić można, iak będą te 11. Reymentów od Woluntaryuszów *Irlandzkich* przyjęte, i co one będą znaczyć w proporcji tak wielkiej liczby uzbrojonych obywatelów. Nie-równie byłoby lepiej, gdyby *Irlandya*, zapomniawszy ducha żołnierskiego, w spokojności się zachowywała, i powróciła do handlu i robot; okropna to jest rzecz widzieć, iak w *Irlandyi* handel, fabryki, i pola odlogiem leżą, a zaslepieni i zanurzeni w żołnierstwie, do niedostatku i ubóstwa przychodzą obywatele.

Z Londynu dnia 17. Października. W *Kew* już są przygoto-

wane apartamenta dla czwartego Syna Królewskiego Xiążęcia *Edwarda* i jego dwóch Guwernerów, którzy go w sztuce wojennej doskonalić mają. Kapitan *Green*, który niedawno z *Ameryki* powrócił, jest naznaczony za Preceptora do pomienionego Królewica.

Z Wiednia dnia 15. Paździ-

Elizabetanki i Panny Miłosierne, mają być w krótkce zskafłowane. Dobra znieślionych 5. *Papieńskich* Kłasztorów, prawie do półtora milliona wynoszą.

Z Austrii dnia 14. Października. Cesarz Jmć, który barzo dbały jest o zdrowie żołnierzy, kazał 24,000. tyśące beczek octu zakupić, które mają być posłane do *Wegier* i do *Kroacyi*. Każdy z żołnierzy aż do *Feltsebla*, codziennie będzie miał dla siebie wyznaczoną tego octu porcyą.

Z Włoch dnia 7. Października.

Listy z *Stambulu* donoszą, że dla różnych tam rewolucyi, wielka panuje niepokojność. *Mustapha Basza*, który z siostrą młodego następcy Tronu *Sultan-Selim* ożeniony jest, mocną ma partyą, która go na Tron wywyższyć myśli. Y *Kapitan-*

Basza, któremu *Tureckie* marynarstwo wiele winno, nie jest wolny od nieprzyjaciół.

Z Londynu dnia 21. Października. Oczy całego Publicum są teraz iedynie obrócone na *Irlandzkie* okoliczności. *Seslye* uzbroionych *Woluntaryuszów* trwają dotąd. Parlament w *Dublinie* zebrał się i rozpoczął swoje *Seslye*, co też uczynili na narodowym zjeździe ze wszystkich prowincyi Delegacyi uzbroionych *Woluntaryuszów*. Naynowsze nasze nowiny z *Irlandii* więcej nam niegłoszą, iak tylko o otwarciu Parlamentu. Czynności narodowego zgromadzenia, które się naziuraz rozpoczęło, nie są wiadome.

Od Granic *Tureckich* dnia 10. Października Ponieważ maszerujące woysko *Tureckie* w *Konstantynopolu* przez przedmieście *Pera*, dla okazania swojej, którą mają *Turcy* ku *Chrześcianom*, nienawiści, umyślnie do okien domów *Chrześcijańskich* strzelaia; przeto *Polowie* *Chrześcijańscy* tam mieszkaiący przymuszani byli, okna swych domów wychodzące na ulice, zamurować kazać.

Z *Wegier* dnia 22. Października. Wina tak wielka u nas jest obfitość, że w pierwszych dniach zbierania jego, wiadro przedawano po złotemu, a teraz już po *Groszy* 15.

DONIESIENIE z WILNA

Drukarnia *S. K. Mci* przy *Akademii Wileńskiej* będąca rozpoczęwszy już *Kalendarzyk Polityczny na Rok przyszły 1784.* przy oświadczeniu należytego podziękowania *S. J. PP. Regentom Kancellaryi Ziemijskich i Grodzkich, mianowicie zaś Oszmiańskim, Trockim, Upitzkim, Zmudzkiem, Starodubowskim, Nowogrodzkim, Witepskim, Orszańskim, Mińskim i Rzeczyckim, za uwiadomienie o sąszlych odmianach w ich Powiatach, uprasza innych *S. J. PP. Regentow* o podobneż uwiadomienie w przeciągu naydaley 2. tygodni, inaczey zaś przerzeczona *Drukarnia* tych *S. J. PP. Regentow*, od których żadnego doniesienia nie będzie miała, iako nie żyjących z *Kalendarzyka* wykasaie.*